

**DOKUMENT W PROCESIE INFORMATYZACJI SĄDOWEGO
POSTĘPOWANIA CYWILNEGO W ŚWIETLE OBOWIĄZUJĄCYCH
NORM PRAWNYCH**

**THE DOCUMENT IN THE PROCESS OF COMPUTERIZATION
OF COURT CIVIL PROCEDURE IN THE LIGHT
OF THE CURRENT RULES**

dr Piotr Kluz

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide De Gasperi w Józefowie

mgr Marta Lech

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide De Gasperi w Józefowie

ABSTRACTS

Dokument elektroniczny ma służyć temu samemu celowi co tradycyjny dokument. W celu utrwalenia informacji wykorzystuje się inne nośniki oraz inny zapis informacji. Wdrożeniem norm zawartych w powyższych dyrektywach znajduje się w ustawie o podpisie elektronicznym. Artykuł 8 u.p.e. jest przykładem dwupoziomowego podejścia do problematyki podpisu elektronicznego. Należałoby go rozumieć w ten sposób, że danym elektronicznym opatrzonym zwykłym (“niebezpiecznym”) podpisem elektronicznym nie można a limine odmówić charakteru dowodu w postępowaniu sądowym i materialnej mocy dowodowej. Nie będzie to jednak automatycznie oznaczało, że chodzi o dowód z dokumentu. W postępowaniu cywilnym istnieje również możliwość skorzystania przez sąd z danych elektronicznych niepodpisanych bezpiecznym (zaawansowanym) podpisem elektronicznym, jako ze środków dowodowych. Sądy powszechne wykorzystują już możliwości, jakie stawiają im do dyspozycji art. 233 § 1, art. 308 oraz art. 309 k.p.c.

An electronic document can serve as the same purpose as a traditional document. In order to consolidate the information, there are using different media and different recording information. Implementation of the

standards, which are contained in Directives, deal with the Law of Electronic Signatures. Article 8 u.p.e. is an example of two-level approach to the problem of electronic signature. It would be interpreted as the electronic data which are signed with usual (“dangerous”) electronic signature cannot refuse a limine evidence in court proceedings and the probative value of the material. However, this will not automatically mean that it is a proof of the document. In civil proceedings, there is also the possibility of using the court’s electronic data unsigned safe (advanced) electronic signature, as the evidence. The ordinary courts have already used the opportunities that Art. 233 § 1, art. 308 and Art. 309 poses.

KEY WORDS:

dokument elektroniczny, informatyzacja wymiaru sprawiedliwości, sądy powszechne, kodeks postępowania cywilnego

electronic document, the computerization of the judiciary, courts of law, the Code of Civil Procedure

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI W POLSCE WOBEC PROCESÓW INFORMATYZACJI

Sieci informatyczne nie pozostają bez wpływu na państwo i prawo. W systemach prawodawczych poszczególnych krajów zaczęto dostrzegać już nie tylko możliwość wykorzystywania nowych technologii do usprawnienia technicznego działania sądów, lecz także wprowadzenia globalnych środków komunikacji wykorzystujących nowe technologie do postępowania sądowego.

Realizacja tego drugiego zadania, a w konsekwencji umożliwienie skorzystania przez wymiar sprawiedliwości z dobrodziejstw, jakie zapewniają zdobycze techniki, może jednak nastąpić poprzez wprowadzenie odpowiednich zmian legislacyjnych w procedurze cywilnej. Pierwszy krok w prawie polskim w kierunku e-sądu stanowiło elektroniczne postępowanie upominawcze, drugi – tzw. protokół elektroniczny. Na tym – zgodnie z zapowiedzią Ministerstwa Sprawiedliwości – informatyzacja procedury cywilnej nie zostanie zakończona. Pojawienie się nowych technologii w obrocie prawnym wymaga także dokonania rewizji dotychczasowej praktyki sądowej. W szczególności otwarta pozostaje kwestia charakteru i mocy dowodowej dokumentu elektronicznego. Trzeba zauważyć, że brak

reakcji ustawodawcy na zmieniające się zasady prowadzenia obrotu gospodarczego może stanowić spore utrudnienie dla jego bezpieczeństwa, prawo winno bowiem nadążać za społeczeństwem i jego potrzebami.

DOKTRYNALNY SPÓR WOKÓŁ POJĘCIA DOKUMENTU

W polskiej doktrynie od wielu lat toczył się spór dotyczący pojęcia dokumentu, jego elementów, ujęcia w prawie materialnym czy procesowym. Sama literatura odróżnia dwie teorie definicji dokumentu. Pierwsza zakłada, że dokumentem może być każdy przedmiot bez względu na to, z czego jest wykonany, wyrażający pewną myśl, bez znaczenia pozostaje natomiast to, jakimi środkami myśl została wyrażona. W takim ujęciu podpis nie jest elementem obligatoryjnym dokumentu. Druga teoria uważa za dokumenty te, które zostały sporządzone w formie pisemnej, oraz koniecznie zawierające podpis wystawcy.

Obecnie każdy dokument powinien zawierać następujące elementy: materiał, na którym jest sporządzony; oświadczenie i własnoręczny podpis. Dokument niepodpisany i taki, którego autora nie można zidentyfikować (anonim), nie może stanowić dowodu w sprawie rozpoznawanej przez sąd. Główny zwolennik uznania za dokument tylko pism podpisanych, K. Knoppek, zakłada, że w art. 245. k.p.c. ustawodawca w sposób bezwzględny wiąże pojęcie dokumentu prywatnego z jego podpisaniem i z tego wysnuwa wniosek, iż: „zakazane jest traktować jako dokument prywatny takie pismo prywatne, które nie zawiera podpisu”. Gdy chodzi o sam podpis, K. Knoppek także stawia szereg dość rygorystycznych wymagań, zwłaszcza co do jego czytelności oraz brzmienia – własnoręczny podpis identyfikujący wystawcę dokumentu powinien m.in. obejmować przynajmniej jego nazwisko i być możliwy do skojarzenia z daną osobą bez konieczności badań pismoznawczych.

Dokumentem nazywamy metodę skutecznego i trwałego przechowywania treści oświadczenia woli. Oczywiście podstawowym sposobem gromadzenia danych jest postać pisemna. Do jej zachowania konieczne jest przedstawienie treści przy pomocy wtórnej postaci języka, czyli pisma, z zachowaniem zasad gramatyki, składni i semantyki. Treść dokumentu może być przedstawiona w dowolnej postaci, maszynowej, własnoręcznej, drukowanej czy elektronicznej. Podstawową funkcją dokumentu jest utrwalenie jego treści przynajmniej tak długo, by można było odtwarzać lub powielać ją w stanie niezmiennym w toku całego procesu.

DOKTRYNALNY SPÓR WOKÓŁ POJĘCIA DOKUMENTU ELEKTRONICZNEGO

Rozwój techniki sprawia, że definiowanie nowych zjawisk przez nauki prawne, a tym bardziej przez prawo pozytywne, napotyka znaczne trudności. Dokumenty elektroniczne są tego oczywistym przykładem. W doktrynie polskiej podejmowane już były próby definiowania dokumentu elektronicznego. Warto wspomnieć, że za taki dokument uważa się metodę skutecznego i trwałego przechowywania treści oświadczenia w widzialnej postaci znaków językowych (oczywiście na nośnikach elektronicznych), względnie dane zapisane na materialnym nośniku, w tym przechowywane za pomocą środków elektronicznych lub podobnych pod warunkiem, że dają się odtworzyć w formie umożliwiającej ich percepcję. Dla rozumienia dokumentu elektronicznego należy podkreślić, iż nigdy nie może być za taki uznany wydruk komputerowy. Ten ostatni (zresztą podobnie, jak np. wizualizacja na ekranie monitora) stanowi co najwyżej obraz dokumentu, którego substratem jest w rzeczywistości zapis na nośniku czytelnym dla komputera. Podpisany zaś własnoręcznie przez wystawcę wydruk komputerowy staje się dokumentem w tradycyjnym znaczeniu, podobnie jak jest nim np. podpisany maszynopis. Upraszczając, na zagadnienie dokumentu elektronicznego, jako e-dokumentu składa się: dokument zdigitalizowany bądź dokument istniejący w postaci elektronicznej od początku.

Dokument zdigitalizowany powstaje przez zeskanowanie tradycyjnego dokumentu i przekształcenie w postać binarną. Do tego utworzenia potrzebne są odpowiednie urządzenia i właściwe oprogramowanie. Dokument ten ma charakter wtórny. Z kolei dokument elektroniczny jest pojęciem niejednolitym. Obejmuje różne rodzaje plików komputerowych. W koncepcji wąskiej zakłada się, że jest to plik tekstowy na wzór tradycyjnego pisma. W porównaniu z papierowym pismem jedynie zmienia się sam nośnik informacji. W szerokim ujęciu do dokumentów elektronicznych należy zaliczyć: dane graficzne, dane akustyczne, dane multimedialne. W rozumieniu powyższego dokumentem może być zatem tekst, tabela liczbowa, dane numeryczne (ciągi liczbowe), dane graficzne, dane dźwiękowe, obrazy albo kombinacja tekstów, liczb, tabel, obrazów.

W literaturze polskiej wykształciły się trzy koncepcje rozumienia dokumentu elektronicznego: dane w postaci elektronicznej, projekcja dokumentu na ekranie komputera, wydruk. W obecnym czasie za dokument elektroniczny uważa się dane w postaci elektronicznej.

POJĘCIE DOKUMENTU W PRACACH KOMISJI KODYFIKACJI PRAWA CYWILNEGO

Komisja Kodyfikacji Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości zaproponowała zmianę kodeksu cywilnego, wprowadzając definicję dokumentu. Dokumentem początkowo miała być informacja, obejmująca treść oświadczenia woli lub innego oświadczenia, utrwalona w sposób umożliwiający jej zachowanie i odtworzenie. Ostatecznie zaproponowano definicję, według której dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający jej odtworzenie. Przyjęta szeroka koncepcja rozumienia dokumentu związana jest z rozwojem elektronicznych form wymiany informacji. Powszechne ich zastosowanie powinno znajdować odzwierciedlenie w przepisach prawa. W zmianach przewidziano, że w wypadku zastrzeżenia formy dokumentowej skutki jej niedochowania będą uregulowane analogicznie do skutków niedochowania formy pisemnej.

Wprowadzenie definicji dokumentu do regulacji kodeksu cywilnego uznano za uzasadnione z dwóch podstawowych powodów. Po pierwsze, wobec tego, że ustawodawca posługuje się terminem „dokument” w sposób wskazujący na jego znaczne zróżnicowanie, przemówiły za tym względy porządkowe. Przy tej okazji przesądzono również o tym, że – co do zasady – dla bytu dokumentu nie jest konieczny podpis wystawcy. Po drugie, wobec znacznego rozwoju technologii służących do zapisywania i utrwalania danych konieczne stało się jednoznaczne wskazanie, iż należy odejść od tradycyjnego rozumienia dokumentu wyłącznie, jako informacji utrwalonej za pomocą pisma.

Konstytutywną cechą dokumentu w świetle projektowanego przepisu jest jego intelektualna zawartość – treść obejmująca różnego rodzaju oświadczenia, w tym oświadczenia woli. Pod względem sposobu sporządzenia dokumentu zaproponowana definicja jest technologicznie neutralna. Treść dokumentu może zostać dowolnie ujawniona (znaki graficzne, dźwięk, obraz), a także utrwalona na dowolnym nośniku (papier, urządzenie informatyczne) i za pomocą dowolnych środków (pióro, komputer, telefon komórkowy). Granicę tej neutralności wyznacza jednak realizowana przez dokument funkcja dowodowa, która wymaga, aby sposób utrwalenia informacji umożliwiał jej zachowanie i odtworzenie. Oznacza to, że mimo zaakcentowania w definicji dokumentu jego intelektualnej wartości („dokumentem jest informacja”) pojęcie to nadal pozostaje ści-

śle związane z nośnikiem, na którym owa informacja będzie zapisywana i przechowywana (informacja ma być „utrwalona w sposób umożliwiający jej zachowanie i odtworzenie”). Te cechy dokumentu odnoszą się w równym stopniu do dokumentów sporządzonych w sposób tradycyjny, jak i do dokumentów elektronicznych.

POJĘCIE DOKUMENTU WEDŁUG NAJNOWSZYCH TRENDÓW PRAWODAWSTWA EUROPEJSKIEGO

Sposób zdefiniowania dokumentu nawiązuje do najnowszych trendów prawodawstwa europejskiego. W Common Frame of Reference pojęcie pisma odwołuje się do współczesnych osiągnięć w dziedzinie utrwalania i przekazywania informacji, odbiegając przy tym dość zdecydowanie od zwykłego rozumienia tego terminu. Według Common Frame of Reference pismo (writing) oznacza każdy sposób komunikacji i utrwalania oświadczeń lub informacji, który zapewnia ich zachowanie w formie materialnej lub w postaci, którą da się odtwarzać w postaci materialnej.

Sens komentowanej regulacji polega na ustaleniu konstytutywnych cech, jakimi powinien odznaczać się każdy dokument. Nie ulega natomiast wątpliwości, że w pewnych wypadkach, z uwagi na określony kontekst prawny, sporządzenie dokumentu może wymagać zachowania określonej postaci. Na przykład w przypadku sporządzenia oświadczenia woli w formie pisemnej dokument będzie musiał przybrać postać pisma, na którym można będzie umieścić własnoręczny podpis osoby dokonującej czynności prawnej.

Wprowadzenie definicji dokumentu dało impuls do ustawowego uregulowania nowego typu formy szczególnej, jaką ma być forma dokumentowa.

Zgodnie z przyjętymi założeniami ma ona stanowić formę o niższym jeszcze stopniu sformalizowania niż forma pisemna, co przede wszystkim przejawia się w braku konieczności złożenia własnoręcznego podpisu.

Wprowadzenie formy dokumentowej do kodeksu cywilnego prowadzi do stworzenia prawnych ram funkcjonowania formy, która obecnie jest już w obrocie powszechnie stosowana (np. poczta elektroniczna, SMS, MMS), a z uwagi na dynamiczny rozwój nowych technologii stale zyskuje na znaczeniu.

Forma dokumentowa, z uwagi na łatwość jej zachowania, ma się przy-

czynić do usprawnienia dokonywania czynności prawnych, przy jednoczesnym zachowaniu funkcji dowodowej stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego o mocy dowodowej dokumentów.

Przewidziano możliwość zastrzegania formy dokumentowej zarówno jako formy ustawowej, jak i umownej. Początkowo forma dokumentowa może posiadać większe zastosowanie, jako forma umowna. Ponieważ jednak nie ma powodów, dla których forma ta nie mogłaby być zastrzegana w ustawie, nie można wykluczyć, że z czasem rozszerzy się jej zakres jako formy ustawowej. Z pewnością będzie to służyć ogólnemu trendowi odformalizowania obrotu prawnego oraz przygotowuje grunt pod planowane w przyszłości zniesienie formy dla celów dowodowych.

Pierwowzorem uregulowania formy dokumentowej stała się znana w prawie niemieckim forma tekstowa, która jest zastrzeżona w przypadku, gdy nie ma potrzeby dokonania czynności w formie pisemnej lub elektronicznej, tj. opatrzenia dokumentu kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub podpisem własnoręcznym, a wystarczający jest „ślad pisemny” pozwalający na określenie osoby składającej oświadczenie woli, np. e-mail, telefaks itp. Forma tekstowa jest formą pośrednią pomiędzy formą pisemną (elektroniczną) a ustną. Zgodnie z regulacją niemiecką tekst zawierający oświadczenie woli musi być utrwalony w sposób możliwy do odtworzenia, odczytania, przy czym nie jest wymagane, aby był on przechowywany w sposób umożliwiający jego natychmiastowe odczytanie, bez używania dodatkowych urządzeń. Oświadczenie woli złożone w formie tekstowej może być zapisane w postaci elektronicznej, jednakże musi być ono możliwe do odczytania np. poprzez wyświetlenie na ekranie monitora, wydruk itp. Ustawa wymaga, aby na końcu dokumentu zawierającego oświadczenie woli w formie tekstowej został położony podpis składającego oświadczenie woli, lub aby składający oświadczenie został oznaczony w inny sposób umożliwiający identyfikację.

W literaturze niemieckiej uznaje się, iż wymogi § 126b BGB wypełnia zarówno nałożenie na dokument zeskanowanego podpisu składającego oświadczenie woli, jak i nałożenie znaku graficznego umożliwiającego jego identyfikację. W formie tekstowej mogą być wydawane między innymi papiery wartościowe oraz polisy ubezpieczeniowe. Podobnie jak w prawie niemieckim, kwestię formy tekstowej reguluje konwencja UNCITRAL o posługiwaniu się środkami komunikacji elektronicznej w umowach mię-

dzynarodowych z 2005 r. (normy konwencyjne odnoszą się do zawierania i wykonywania umów nie tylko za pomocą Internetu, lecz także za pomocą innych środków komunikacji elektronicznej, byleby tylko transmisja danych miała miejsce za pomocą środków elektronicznych, magnetycznych, optycznych lub podobnych, obejmując tym samym dotychczasowe technologie takie jak telefaks, teleks czy telegram).

Zaproponowane ujęcie formy dokumentowej jest szersze niż ujęcie formy tekstowej w prawie niemieckim. Przede wszystkim forma dokumentowa obejmowałaby swoim zakresem oświadczenia woli składane nie tylko w postaci tekstowej, ale również np. w postaci audialnej lub audio-wizualnej.

POJĘCIE DOKUMENTU W ŚWIETLE PRAWA POLSKIEGO

Obecnie w kodeksie postępowania cywilnego ustawodawca posługuje się pojęciem dokumentu urzędowego i prywatnego, przy czym kryterium tego rozróżnienia stanowi osoba wystawcy dokumentu i forma jego sporządzenia określona w przepisach szczególnych. Konsekwencją przyjęcia powyższego podziału jest wyposażenie dokumentów w różną moc dowodową, w szczególności przez określenie domniemań prawnych obowiązujących w postępowaniu dowodowym prowadzonym z dokumentów.

Kodeks postępowania cywilnego nie określa wymogów, jakim mają odpowiadać dokumenty urzędowe, odsyłając w tym zakresie do przepisów szczególnych. Zasadne wydaje się zatem, aby to przepisy szczególne wprowadzały możliwość tworzenia dokumentów w postaci innej niż tradycyjna, „papierowa”. Powyższe rozwiązanie wydaje się optymalne, także z uwagi na fakt, że pojęcie „organów” wystawiających dokumenty urzędowe jest pojęciem otwartym. Jeżeli przepisy szczególne będą dopuszczały wystawianie dokumentów urzędowych w innych postaciach poza „papierową”, to zachowają one swój charakter także na gruncie prawa procesowego.

Wprowadzenie w kodeksie cywilnym pojęcia dokumentu w szerokim ujęciu powoduje brak uzasadnienia dla pozostawienia w Kodeksie postępowania cywilnego przepisu art. 308. k.p.c. dotychczas regulującego sposób przeprowadzania dowodu z tzw. dokumentów sensu largo. Za tego typu dokumenty uznawane są obecnie wszelkie rzeczy ruchome zawierające jakąś treść, w szczególności plany, szkice, rysunki, fotografie, itp., a za-

tem te nośniki, które po zmianach będą mieściły się w desygnacie pojęcia dokumentu.

WYMOGI FORMALNE DOKUMENTU

Dokument urzędowy powinien być podpisany. Taki wymóg wypływa z obowiązku sporządzenia go w przepisanej formie, jak określonej w art. 244. k.p.c. Jako przykład można wskazać przepisy procedury administracyjnej, zgodnie z którymi elementem konstytutywnym decyzji administracyjnej jest podpis osoby upoważnionej do jej wydania (art. 107. § 1. k.p.a.).

Możliwość sporządzania dokumentów urzędowych wynika z przepisów prawa materialnego. Jeśli przepisy szczególne pozwalałyby sporządzać organom władzy publicznej, innym organom państwowym, organizacjom zawodowym, samorządowym, spółdzielczym lub innym organizacjom społecznym dokumenty urzędowe w formie elektronicznej, należy przyjąć, że dokument taki będzie dokumentem urzędowym w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

Dla porównania można przyrzeć się rozwiązaniu niemieckiemu. Do przepisów regulujących dowód z dokumentu dodano nowe, dotyczące dokumentu elektronicznego. Wynika z nich, że dokument urzędowy sporządzony w formie elektronicznej jest elektronicznym dokumentem urzędowym. Wydaje się jednak, że jest to superfluum ustawowe, gdyż w przepisie o sporządzaniu dokumentów urzędowych jest mowa o ich sporządzaniu w przewidzianej przepisami odrębnymi formie.

Do regulacji dotyczącej dokumentu urzędowego postuluje się dodanie przepisu art. 244. § 3. k.p.c., który pozwoli na ukrócenie dyskusji na temat tego, czy dokumenty, którym ustawodawca przyznaje moc prawną dokumentów urzędowych, stają się przez to w istocie dokumentami urzędowymi. Do takich dokumentów należy zaliczyć czynności notarialne, dokonywane przez notariusza zgodnie z prawem, określone dokumenty bankowe, potwierdzenie nadania przesyłki rejestrowanej lub przekażu pocztowego wydane przez placówkę operatora publicznego, pokwitowanie dokonanych wpłat wystawione przez komornika, czy też księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten

sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności.

Z uwagi na fakt wydania powyższych dokumentów przez inne podmioty niż wskazane w art. 244. § 1. i 2. k.p.c. wydaje się, że dokumenty te nie mogą być uznane za urzędowe, choć niewątpliwie korzystają z domniemań, w jakie dokumenty urzędowe zostały wyposażone. Dotychczas wiele kontrowersji budzi kwestia, czy dokument zawsze musi być zaopatrzony w podpis, bez względu na to, czy będzie to podpis własnoręczny, czy też podpis elektroniczny, czy też wystarczająca będzie możliwość identyfikacji autora dokumentu.

Wprowadzenia w Kodeksie cywilnym definicji dokumentu i rezygnacji w niej z podpisu, jako konstytutywnego elementu dokumentu, implikuje konieczność wprowadzenia odpowiedniej zmiany również w Kodeksie postępowania cywilnego. Dotychczas jeżeli w okolicznościach danej sprawy istniała możliwość ustalenia osoby, od której dane pismo pochodzi, mimo braku podpisu pismo takie mogło zostać uznane za tzw. początek dowodu na piśmie. Był on jedynie formą uprawdopodobnienia faktu dokonania danej czynności prawnej w sytuacji, gdy nie została zachowana wymagana forma pisemna tej czynności przewidziana dla celów dowodowych.

MATERIALNA MOC DOWODOWA DOKUMENTÓW

Materialna moc dowodowa to pochodna i konsekwencja wiarygodności dokumentu. Jeżeli w świetle całokształtu materiału procesowego znajdują zasadnicze potwierdzenie fakty ujawnione w dokumencie (tzn. jest on wiarygodny po skonfrontowaniu z innymi informacjami, którymi dysponuje sąd w sprawie), to w takim przypadku z reguły będzie to dowód, któremu można przypisać moc dowodową w tym znaczeniu, będzie on się bowiem charakteryzować odpowiednią „siłą przekonywania”. Gdy chodzi o uregulowanie materialnej mocy dowodowej, rozważenie i decyzja co do uwzględnienia dowodu jako podstawy ustaleń faktycznych zostały w pełni powierzone sądowi. Ustawodawca uchyla się od ścisłego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Współczesny proces cywilny stoi na stanowisku równoprawienia wszelkich środków dowodowych.

Formalna moc dowodowa narzucona jest sądowi przez samego ustawodawcę niejako na zasadzie wyjątku od reguły, o której mowa w art. 233. § 1. k.p.c. Oznacza ona skrępowanie sądu normami prawny-

mi, które ustawiają dany rodzaj dowodu wyżej lub niżej w hierarchii środków dowodowych. Dowód z dokumentów jest w postępowaniu cywilnym uprzywilejowany.

Szczegółowe rozważania dotyczące mocy dowodowej dokumentów elektronicznych trzeba poprzedzić kilkoma uwagami na temat obowiązującej regulacji prawnej mocy dowodowej dokumentów w ogóle. Ustawa procesowa przypisuje obu rodzajom dokumentów – publicznym i prywatnym – domniemanie prawdziwości (autentyczności), choć następuje to nie wprost, a dopiero na podstawie art. 252. i 253. k.p.c. Ponadto dokumenty urzędowe korzystają z domniemania zgodności zawartych w nich oświadczeń z prawdą (art. 244. § 1., art. 252. k.p.c.). Treścią domniemania prawdziwości jest uznanie, że dokument rzeczywiście pochodzi od osoby, która go wystawiła i podpisała. Drugie ze wspomnianych domniemań zakłada natomiast, że oświadczenie objęte osnową dokumentu urzędowego jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Dotyczy ono, jak przekonująco wykazano w doktrynie, właściwie tylko dokumentów urzędowych narratywnych (tzn. sprawozdawczych, nieobejmujących wprost swoją treścią oświadczeń woli), zaś jest bezprzedmiotowe w przypadku dokumentów urzędowych konstytutywnych (obejmujących oświadczenie woli właściwego organu), których formalna moc dowodowa kształtuje się podobnie jak w przypadku dokumentów prywatnych. Domniemanie prawdziwości można uznać za kamień węgielny formalnej mocy dowodowej dokumentów, przy czym wypada podkreślić, że wszystkie domniemania mają charakter domniemań prawnych, które mogą być obalone. Dokumenty prywatne w literaturze wskazują, że korzystają one obok tego z domniemania złożenia oświadczenia przez osobę podpisaną pod dokumentem. Często pokrywa się to z domniemaniem autentyczności. Sądy obowiązane są przeprowadzić dowody elektroniczne. Wynika to z zasady otwartego katalogu środków dowodowych oraz z prawa wspólnotowego.

Unijna dyrektywa o handlu elektronicznym zobowiązuje wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej do dostosowania przepisów prawnych tak, by nie utrudniać obrotu gospodarczego toczącego się za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Oznacza to, że ustawy krajowe nie mogą wykluczyć dowodzenia określonych faktów przy użyciu dowodów istniejących jedynie w postaci elektronicznej.

Zgodnie z dyrektywą o podpisie elektronicznym zawiera ona postanowienie iż żadnego przepisu tej dyrektywy nie można stosować w jakim-

kolwiek postępowaniu w taki sposób, aby odmówić dopuszczenia dowodu z elektronicznego przekazu danych: a) tylko na tej podstawie, że ma on postać danych elektronicznych, lub b) jeżeli jest to najlepszy dowód, jaki może przedstawić osoba, która się nań powołuje, na tej podstawie, że nie został on przedstawiony w oryginale.

Dodatkowo we wspomnianej dyrektywie zapisano, że oświadczeniom zawartym w formie elektronicznego przekazu danych przyznaje się odpowiednią moc dowodową, przy uwzględnieniu wiarygodności sposobu, w jaki został on utworzony, zachowany i przekazany, wiarygodności metody zapewnienia integralności danych, sposobu identyfikacji autora oraz wszelkich innych, stosownych czynników.

PODSUMOWANIE

Reasumując, dokument elektroniczny ma służyć temu samemu celowi co tradycyjny dokument. Wskazuje się jednak, że w celu utrwalenia informacji wykorzystuje się inne nośniki oraz inny zapis informacji.

Wdrożenie norm zawartych w powyższych dyrektywach znajduje się w Ustawie o podpisie elektronicznym. Artykuł 8. u.p.e. jest przykładem dwupoziomowego podejścia do problematyki podpisu elektronicznego. Należałoby go rozumieć w ten sposób, że danym elektronicznym opatrzonym zwykłym („niebezpiecznym”) podpisem elektronicznym nie można a limine odmówić charakteru dowodu w postępowaniu sądowym i materialnej mocy dowodowej. Nie będzie to jednak automatycznie oznaczało, że chodzi o dowód z dokumentu.

Wobec powyższego nie wytrzymuje krytyki twierdzenie, że nałożona na dotychczasowe przepisy regulacja prawna podpisu i dokumentu elektronicznego powoduje rozszerzenie pojęcia dokumentu także na wszelkie dane opatrzone słabo zabezpieczonymi (lub w ogóle niezabezpieczonymi) formami zwykłego (scil. niezaawansowanego) podpisu elektronicznego.

W postępowaniu cywilnym istnieje również możliwość skorzystania przez sąd z danych elektronicznych niepodpisanych bezpiecznym (zaawansowanym) podpisem elektronicznym, jako ze środków dowodowych. Pozwala na to przecież zarówno otwartość ich katalogu w postępowaniu cywilnym (w charakterze dowodu dopuścić można każdy środek, który wykazuje przydatność do ustalenia na jego podstawie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia), jak i przyjęcie przez ustawodawcę dyrektywy swobodnej

oceny dowodów, w ramach której sąd może „według własnego przekonania” uwzględnić różne okoliczności, przyznając lub nie poszczególnym dowodom materialną moc dowodową. Sądy powszechne wykorzystują już możliwości, jakie stawiają im do dyspozycji art. 233. § 1., art. 308. oraz art. 309. k.p.c.

ENDNOTES

¹ *Projekty Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczące informatyzacji postępowania cywilnego. Informacje szczegółowe. Dostępne na stronie http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/aktual/2011/projekty-ministerstwa-2_sprawiedliwosci-dot--informatyzacji-postepowania-cywilnego.pdf [dostęp: 9 listopada 2011, godz. 17.15].*

² *Por. K. Knoppek, Dokument w procesie cywilnym, Poznań 1993, M. Allerhand, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Lwów 1932, s. 283. i nast.*

³ *M. Allerhand, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 283. Zob. też wyrok SN z 20 kwietnia 2005 r., III KK206/04 (Lex 151674).*

⁴ *W. Siedlecki, Postępowanie cywilne. Zarys wykładu, Warszawa 1977, s. 317.*

⁵ *K. Knoppek, op. cit., s. 13–16.*

⁶ *Wyrok SN z 9 grudnia 1980 r., II URN 171/80 (OSP 1981, nr 7, poz. 126.).*

⁷ *K. Knoppek, op. cit., s. 21.*

⁸ *Ibidem.*

⁹ *B. Kaczmarek-Templin, O perspektywie nowego dokumentu w świetle projektowanych zmian kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Kwartalnik Naukowy Prawo Mediów Elektronicznych 2011, nr 1, s. 18.*

¹⁰ *K. Knoppek, op. cit., s. 21.*

¹¹ *Por. B. Kaczmarek-Templin, O perspektywie nowego dokumentu..., s. 18. A. Walaszczyk, Wykorzystanie środków komunikacji elektronicznej w celu wniesienia pisma procesowego do sądu w postępowaniu cywilnym, e-Biuletyn 2007, nr 2.*

¹² *W. Kocot, Wpływ Internetu na prawo mediów, Warszawa 2004, s. 334-335.*

¹³ *B. Kaczmarek-Templin, O perspektywie nowego dokumentu..., s. 18.*

¹⁴ *A. Ambroziewicz, Podpis elektroniczny - pojęcie i funkcje w obrocie, PS 2001, nr 1, s. 106.*

¹⁵ *J. Gołaczyński (red.), Umowy elektroniczne w obrocie gospodarczym, Warszawa 2005, s. 15.*

¹⁶ J. Stępień, *Podpis elektroniczny, nowa ustawa – nowe problemy?*, MP 2001, nr 23, s. 1172.

¹⁷ Zob. Szerzej na temat rozróżnienia pomiędzy kategorią dokumentu a dokumentu elektronicznego B. Kaczmarek, *Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym – polemika*, MP 2008, nr 5, s. 249–250; Ł. Dyląg, *Dokument a dokument elektroniczny w prawie cywilnym – pojęcie oraz istota desygnatu (w kontekście projektu nowelizacji kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego)*, [w:] *Kwartalnik Naukowy Prawo Mediów Elektronicznych* 2010, nr 3, s. 9 i nast.

¹⁸ Według projektu z 2009 r.

¹⁹ Por. Projekt Komisji z dnia 12 listopada 2010 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego. Zob. też B. Kaczmarek-Templin, *O perspektywie nowego dokumentu...*, s. 18; D. Szostek, *Nowe ujęcie dokumentu w prawie prywatnym*, [w:] *Kwartalnik Naukowy Prawo Mediów Elektronicznych* 2010, Wydanie Specjalne, s. 13 i nast.

²⁰ http://ec.europa.eu/consumers/cons_int/safe_shop/fair_bus_pract/cont_law/common_frame_ref_en.htm [dostęp: 31 maja 2011, godz. 18.15].

²¹ W. Miszewski, *Proces cywilny w zarysie*, Warszawa – Łódź 1946.

²² A. K. Bieliński, *Charakter podpisu w polskim prawie cywilnym materialnym i procesowym*, Warszawa 2007, s. 92. Por. także ustawę z 18 września 2001 r. Kodeks morski (DzU nr 138., poz. 1545. z późn. zm.) oraz ustawę z 23 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (DzU 2004 r., nr 161., poz. 1688 z późn. zm.).

²³ Art. 2. § 2. ustawy z 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (DzU 2008 r., nr 189., poz. 1158. z późn. zm.).

²⁴ Art. 95. ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (DzU 2002 r., nr 72., poz. 665. z późn. zm.).

²⁵ Art. 45. ustawy z 12 czerwca 2003 r. Prawo pocztowe (DzU nr 130, poz. 1188. z późn. zm.).

²⁶ Art. 194. ustawy z 27 maja 2004 o funduszach inwestycyjnych (DzU nr 146, poz. 1546. z późn. zm.).

²⁷ W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne...*, s. 317; K Knoppek, *op. cit.*, s. 60–61; W. Siedlecki, *glosa do wyroku SN z 9 grudnia 1980 r., II URN 171/80 (OSP i KA 1981, Nr 7–8, poz. 126, s. 316)*. Odmiennie S. Dalka, *Dowód z dokumentu w sądowym postępowaniu cywilnym*, [w:] *Palestra* 1974, nr 8–9, s. 49.

²⁸ Wyrok SN z 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03 (OSNC 2005 r., nr 6, poz. 113).

²⁹ Por. T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego: Komentarz. Część pierwsza – Postępowanie rozpoznawcze. Część druga – Postępowanie zabezpieczające*, t. I, Warszawa 2006, s. 543. Zob. też D. Szostek, M. Świerczyński, *Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym*, MP 2007, nr 17, B. Kaczmarek, *Dowód z dokumentu elektronicznego w świetle przepisów o dowodach w postępowaniu cywilnym*, [w:] *e-Biuletyn* 2006, nr 3.

³⁰ Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (Dz. Urz. WE L nr 178).

³¹ Dyrektywa 1999/93/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 13.12.1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych (Dz. Urz. WE L z 2000 r. Nr 13).

³² Ustawa z 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (DzU nr 130, poz. 1450. z późn. zm.).

³³ A. Stosio, *Umowy zawierane przez Internet*, Warszawa 2002